



TADDY to wyjątkowy gość. Nie da się opowiedzieć tej historii bez jego pozytywnego vibe'u i radości życia. To przede wszystkim opowieść o miłości do pasji, ale też o ciężkiej pracy. Historia o pewności siebie, odwadze i profesjonalizmie w każdym calu. O satysfakcji i dumie jaką czuje się po dotarciu na szczyt. To również historia o zaufaniu do samego siebie, akceptacji przez najbliższych i szczęściu, które wyjątkowo go nie opuszcza. TADDY BŁAŻUSIAK to nie tylko sportowe emocje. To przede wszystkim inspiracja i chęć pójścia może nie taką samą, lecz podobną drogą niezależnie od tego czym się zajmujemy.

Dla mnie osobiście jest to sentymentalna podróż do czasów dzieciństwa, kiedy to w moim rodzinnym mieście regularnie przychodziłem kibicować zawodnikom biorącym udział w Mistrzostwach Polski w trialu. Doskonale wiem jakie emocje towarzyszą w takich sytuacjach. Bo opowieść o TADDYM to również emocje ściśle związane z sytuacją na motocyklowej trasie. Adrenalina, koncentracja i silne przeżycia na trasie pośród natury, z którą tylko najodważniejsi stają w szranki.

EMOCJE

















